

Zbigniew Strus

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Cywilna

Palestra 48/9-10(549-550), 250-255

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



NAJNOWSZE ORZECZNICTWO

Zbigniew Strus

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Cywilna

I. Prawo cywilne procesowe

1. **„Odwzorowanie dokumentu urzędowego poświadczony co do swej zgodności z oryginałem przez osobę nie będącą wystawcą oryginału stanowi dokument prywatny, jeżeli osobę tę można zidentyfikować”.**

Przytoczona teza postanowienia Sądu Najwyższego z 26 lutego 2003 r. sygn. I CKN 1436/00 została sformułowana na tle następującego stanu faktycznego: W sprawie o nabywanie nieruchomości przez zasiedzenie, uczestnik postępowania dysponował pismem organu administracji, z którego wynikało, że grunt stanowił mienie opuszczone i został wnioskodawcy oddany w posiadanie zależne. Nie składał wszakże tego dokumentu, lecz kopię odpisu (wykonaną metodą kserograficzną) i poświadczoną przez radcę prawnego – pełnomocnika procesowego.

Sąd orzekający uznał przedłożone pismo za dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. i opierając się na domniemaniu jego zgodności z prawdą oddalił wniosek, jako złożony przez posiadacza niesamoistnego.

Sąd Najwyższy uwzględniając kasację, w szczegółowym uzasadnieniu wskazał cechy istotne pozwalające odróżnić odpis dokumentu urzędowego zachowujący moc dowodową oryginału od takiego odpisu tracącego walor urzędowości i będącego dokumentem prywatnym, a nawet nie mającego charakteru dokumentu w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego – w razie podpisania przez osobę niezidentyfikowaną.

2. Współuczestnictwa koniecznego współników spółki cywilnej w procesie o zapłatę dotyczy wyrok z 17 stycznia 2003 r w sprawie sygn. I CK 109/02, z następującą tezą:

„W sprawie o świadczenie z tytułu zobowiązań spółki cywilnej po stronie współników nie zachodzi współuczestnictwo konieczne”.

Powód mający wierzycelność wobec trzech współników spółki cywilnej, cofnął pozew i rzekł się roszczenia wobec dwóch z nich, pozostawiając jednego współnika jako przeciw-

nika procesowego. Sąd umorzył postępowanie w stosunku do tych dwóch pozwanych (art. 355 w związku z art. 203 § 1 k.p.c.), jednakże beneficjanci zrzeczenia się roszczenia nie byli zadowoleni z rozstrzygnięcia sądu i zaskarżyli to postanowienie. Sąd drugiej instancji oddalił zażalenie wskazując, że solidarna odpowiedzialność współników spółki cywilnej (art. 864 k.c.) daje wierzycielowi-powodowi przywilej (art. 366 § 1 k.c.) żądania całości lub części świadczenia łącznie od wszystkich lub niektórych, albo od każdego z osobna.

Jak wiadomo (art. 392 k.p.c.), tego rodzaju postanowienie może być zaskarżone kasacją, z czego skorzystali pozwani, z którymi powod nie chciał toczyć procesu. Powołali się na odmienny pogląd wyrażony przez SN w uzasadnieniu wyroku z 3 lutego 1995 r. II CRB 157/94 (OSNC 1995, nr 7–8, poz. 116). Skład rozpoznający kasację oddalił, mimo to, uznając, że istota stosunku prawnego łączącego współników spółki cywilnej nie wymaga łącznego występowania w procesie wszystkich współników, ponieważ z istoty solidarności obowiązek taki nie wynika. Współwłasność łączna majątku współników, w ocenie składu SN pozwala utrzymać wyodrębnienie masy majątkowej i osiągnięcie celu gospodarczego spółki, natomiast nie obejmuje pasywów, dlatego określanie strony podmiotowej następuje według reguły wynikającej z art. 366 k.c.

Dodać można, że współuczestnictwo konieczne w procesie w fazie rozpoznawczej nie powinno być utożsamiane ze współuczestnictwem w postępowaniu egzekucyjnym, w którym obowiązuje szczególny przepis art. 787 k.p.c.

3. Dopuszczalność kasacji w postępowaniu działowym ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia podlega ograniczeniu z mocy przepisu art. 519¹ § 2 k.p.c. (co najmniej 50 000 zł). W sprawie sygn. III CZ 147/02 rozpoznawanej 24 stycznia 2003 r. na skutek zażalenia uczestnika postępowania o dział spadku i zniesienie współwłasności na postanowienie odrzucające kasację, z powodu zbyt niskiej wartości przedmiotu zaskarżenia, Sąd Najwyższy rozstrzygał zagadnienie, czy wartość tę limituje udział skarżącego w majątku podlegającym podziałowi (w sprawie wynosił ok. 10 000 zł), czy wartość żądania (w sprawie skarżący żądał przydzielenia w naturze części wycenionej na ok. 70 000). Nie dzielając odmiennego zaopatrywania sądu drugiej instancji, skład SN wyraził pogląd, iż **„o wartości przedmiotu zaskarżenia kasacją w sprawach dotyczących zniesienia współwłasności i działu spadku przesądza wartość wydzielanej części spadkowej nieruchomości, której przyznania domaga się skarżący, a nie wartość jego udziału w majątku będącym przedmiotem podziału”**.

4. Realizacji prawa do sądu poświęcona jest uchwała z 16 lipca 2003 r. sygn. akt III CZP 47/03. Sąd drugiej instancji przedstawił następujące zagadnienie: Czy oferent, którego oferta została wybrana przez zamawiającego w trybie ustawy z 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych, a który nie brał udziału w postępowaniu przed Zespołem Arbitrów przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie wywołanym odwołaniem innego oferenta i został wykluczony z przetargu wyrokiem Zespołu Arbitrów, jest legitymowany do wniesienia od tego wyroku skargi do sądu powszechnego oraz czy występuje wówczas jako interwenient uboczny po stronie zamawiającego i czy jest związany terminem do wniesienia skargi służącym zamawiającemu? Przyczyną wątpliwości jest lakoniczność unormowania w ustawie, której art. 92a ust. 1 poprzestaje na stwierdzeniu, że na wyrok zespołu arbitrów przysługuje skarga do Sądu Okręgowego w Warszawie, zwanego dalej „sądem”.

Trudno jednak byłoby sobie wyobrazić odpowiedź negatywną na pytanie o legitymację do zaskarżenia wyroku zespołu arbitrów. Uchwała ma zatem następujące brzmienie: **„Wykonawca, którego oferta została przyjęta przez zamawiającego w postępowaniu o za-**

mówienia publiczne, nie biorący udziału w postępowaniu przed zespołem arbitrów wywołanym odwołaniem innego oferenta, jest legitymowany do wniesienia do Sądu Okręgowego w Warszawie skargi na wyrok zespołu arbitrów, po zgłoszeniu interwencji ubocznej po stronie zamawiającego i wykazaniu interesu prawnego w rozstrzygnięciu skargi na jego korzyść. Jeżeli skarga została złożona po rozpoczęciu biegu terminu do zaskarżenia wyroku zespołu arbitrów przez zamawiającego, wykonawcę wiąże ten termin”.

Przy studiowaniu uzasadnienia należy chyba zwrócić uwagę na zaakcentowany obowiązek interesu prawnego pod kątem, czy jest to zwrot potwierdzający jedynie stosowanie przesłanki zawartej w art. 76 k.p.c., czy też chodzi o wskazanie nieoczywistości istnienia takiego interesu, mimo że z art. 51 ust. 1 wynika obowiązek zawarcia umowy przez zamawiającego z wykonawcą, którego oferta została wybrana.

II. Prawo cywilne materialne

1. Odmowa odpłatnego przejęcia urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, o których mowa w art. 31 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. Nr 72, poz. 747), przekazywanych przez osobę spełniającą przesłanki w tym przepisie przewidziane – może nastąpić wyłącznie z przyczyn określonych w art. 31 ust. 2 tej ustawy, niezależnie od daty wybudowania tych urządzeń.

Zawarta przez strony umowa o odpłatnym przekazaniu może być o charakterze rozporządzającym o przeniesieniu prawa własności urządzeń wymienionych w art. 31 tej ustawy bądź umową wywołującą skutki zobowiązujące.

Przytoczona wyżej teza wyroku SN z 26 lutego 2003 r. sygn. II CK 40/02 oraz jego uzasadnienie stanowi ważny krok w kierunku porządkowania stosunków własnościowych tzw. infrastruktury. Linie przesyłowe podziemne, naziemne i nadziemne opłatają coraz gęściej nieruchomości a za rozwojem cywilizacji nie nadąża prawo. Przepis art. 49 k.c. budzi zasadnicze wątpliwości a pytanie o status prawnorzeczowy różnych ciągów i linii należy do kanonu egzaminacyjnego. Trybunał Konstytucyjny zmierzał ku wykładni przyznającej przedsiębiorstwu prawa własności tych linii, niestanowiących – co bezsporne – części składowych nieruchomości na której się znajdują. Trudno się zgodzić z takim zapatrywaniem: wykluczenie statusu części składowych skłania ku uznaniu tych linii i ciągów za rzeczy ruchome należące do inwestora. Ponieważ są to z reguły inwestycje kapitałochłonne, poprzestawanie przedsiębiorstwa na uprawnieniu obligacyjnym jest wysoce ryzykowne, natomiast ustanowienie prawa rzeczowego w postaci służebności nie znajduje dobrej podstawy normatywnej.

Do czasu lepszej regulacji prawno-rzeczowej ustawodawca próbuje częściowo rozwiązywać omawiane problemy. W ustawie z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków art. 31 stanowi, że osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia wodociągowe i urządzenia kanalizacyjne, mogą je przekazywać odpłatnie gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu, na warunkach uzgodnionych w umowie. Przekazywane urządzenia, o których mowa w ust. 1, powinny odpowiadać warunkom technicznym określonym w odrębnych przepisach.

Z tego sformułowania skład orzekający wywiódł wniosek o powstaniu węzła obligacyjnego, z mocy którego inwestor, który zbudował część sieci (należącej do zakładu gminy lub

odrębnej osoby prawnej zajmującej się tą częścią gospodarki wodnej i ściekowej) ma roszczenie o zawarcie umowy kształtującej z jednej strony prawo podmiotu publicznego do tej części sieci, a z drugiej kompensującej inwestorowi poniesione (niejednokrotnie w dalszej przeszłości) nakłady, służące ogółowi.

2. Ochrona wizerunku, jako dobra osobistego była przedmiotem rozstrzygnięcia z 27 lutego 2003 r. w sprawie IV CKN 181/00. Teza wyroku jest następująca: **„Naruszenie prawa do wizerunku osoby fizycznej (art. 23 k.c.) następowalaby wówczas, gdyby opublikowana w prasie bez zgody tej osoby fotografia, wykonana była w sposób umożliwiający identyfikację tej osoby”**.

Powód w tej sprawie żądał zadośćuczynienia od wydawcy gazety za opublikowanie zdjęcia (w ujęciu od tyłu) trzech mężczyzn, wśród których był powód, z tytułem „w centrum G. biją i okradają”. Pozwany podniósł zarzut, że zdjęcie, o które chodzi nie przedstawia wizerunku w rozumieniu art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd drugiej instancji uwzględnił tę obronę i oddalił powództwo. Sąd Najwyższy rozważał czy zdjęcie opisane wyżej jest wizerunkiem i uwzględniając kasację wskazał, po pierwsze, że naruszenie prawa do wizerunku ma miejsce wówczas, gdy źródłem identyfikacji pokrzywdzonego jest fotografia, bez względu na sposób ujęcia: z tyłu, z przodu itd. Po wtóre, rozpoznawalność musi mieć charakter powszechny, w tym znaczeniu, że nie ograniczałaby się do wąskiego grona osób.

Jednak – podkreślił SN – nawet nienaruszenie prawa do wizerunku nie wyklucza naruszenia czci powoda, jeśli identyfikacja jego osoby byłaby możliwa a tytuł zdjęcia sugerował związek między fotografowanymi osobami i zagrożeniem bezpieczeństwa w mieście.

3. Skutki zbycia wierzytelności w toku procesu były już przedmiotem rozstrzygnięcia SN w wyroku z 29 listopada 2001 r. sygn. V CKN 1537/00, (OSNC 2002, z. 9, poz. 113), w którym wyjaśniono, że jeśli w toku procesu powód dokona przelewu dochodzonej wierzytelności na osobę trzecią, pozwany może – do czasu powzięcia wiadomości o dokonanym przelewie – skutecznie zgłosić do potrącenia wzajemną wierzytelność przysługującą mu wobec powoda. W tamtej sprawie nie rozstrzygano jednak, czy istnieją jakieś czasowe ograniczenia dla tego uprawnienia pozwanego. To zagadnienie rozstrzygnięto natomiast w wyroku z 28 lutego 2003 r. sygn. V CKN 1698/00 zawierającego następującą tezę:

„Dokonanie w toku procesu przez powoda przelewu wierzytelności nie wyłącza możliwości zgłoszenia przez pozwanego – do chwili, w której dowiedział się o przelewie – zarzutu potrącenia wzajemnej wierzytelności przysługującej mu wobec powoda”.

4. Przeważające głosy w piśmiennictwie opowiadają się za słabszym skutkiem naruszenia pierwszeństwa osób trzecich w nabyciu nieruchomości zbywanej przez Skarb Państwa lub gminę – tj. odpowiedzialnością odszkodowawczą (art. 36 w zw. z art. 34 ust. 1 pkt. 1–3 ustawy o gospodarce nieruchomościami). Taką wykładnię potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 7 marca 2003 r. IV CKN 1842/00 formułując następującą tezę: **„Zbycie lokalu mieszkalnego z naruszeniem, pierwszeństwa określonego w art. 34 ust. 1 pkt 3 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (...) nie jest dotknięte nieważnością”**.

5. Wyrok SN z 7 marca 2003 r. sygn. I CKN 55/01 wychodzi naprzeciw potrzebom spółdzielni słabo zintegrowanych, w których zwołanie walnego zgromadzenia z wymaganym *quorum* jest zadaniem niewykonalnym. Dla obniżenia kosztów i usprawnienia swego działania, spółdzielnie takie wysyłają zawiadomienia o dwóch terminach walnego zgromadzenia. Między jednym a zwołanym drugim zgromadzeniem jest przewidziana zazwyczaj krótka przerwa. Sceptyk zapytałby po co te pozory, skoro można by zrezygnować z oczekiwania

i przekształcić pierwszy termin w drugi niezwłocznie po stwierdzeniu braku wymaganej liczby członków. Poza tym nie można chyba mówić o zwołaniu drugiego zgromadzenia, skoro jest ono już zwołane razem z pierwszym.

W sprawie rozpoznanej 7 marca 2003 r. sygn. I KKN 55/01, SN uznał praktykę zwoływania na jeden dzień pierwszego i drugiego walnego zgromadzenia za prawidłową, stwierdzając, że „**Zawiadomienie o walnym zgromadzeniu członków spółdzielni, w którym zawarta jest informacja, że w razie braku wymaganej większości po upływie pół godziny zwołuje się walne zgromadzenie w drugim terminie – jest prawnie skuteczne.**

6. Współwłasność ułamkowa powstała wskutek przekształcenia współwłasności bezudziałowej jako przedmiot hipoteki przymusowej była przedmiotem wypowiedzi SN w postanowieniu z 18 marca 2003 r. Ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej do nieruchomości dorobkowej uaktualniło pytanie, co jest przedmiotem hipoteki. Przy okazji wpisu zmiany wierzyciela (dotychczasowy wierzyciel zabezpieczony hipoteką zbył hipotekę i wierzytelność) współmałżonek wpisany już jako współwłaściciel w 1/2 części zaprotestował przeciw zmianie wpisu wierzyciela argumentując słusznie, że wpis ten będzie godził w jego prawo.

Sąd Najwyższy w postanowieniu wyżej wymienionym nie zgodził się z tym zapatrywaniem, stwierdzając, że „**Zmiana charakteru współwłasności z bezudziałowej (łączonej) na współwłasność w częściach ułamkowych, nie wpływa na przedmiot i zakres hipoteki ustanowionej na nieruchomości. Nadal hipoteką obciążona jest nieruchomość, a nie powstałe udziały (części ułamkowe) współwłaścicieli.**

7. Sąd Okręgowy przedstawił zagadnienie prawne powstałe na tle wątpliwości, czy w sprawie o ustalenie czynszu należnego do dnia 10 lipca 2001 r. z tytułu najmu lokali należy stosować przepis art. 56 ust. 2 ustawy z 2 lipca 1994 r. o najmie lokali, skoro został przez Trybunał Konstytucyjny uznany za niezgodny z odpowiednimi przepisami wyższego rzędu, lecz z odroczonym terminem utraty mocy obowiązującej, a dodatkowo został uchylony przez ustawę zanim upłynął termin określony w wyroku Trybunału.

Uchwała Sądu Najwyższego z 3 lipca 2003 r. sygn. III CZP 45/03 stwierdza, że „**Przepis art. 56 ust. 2 ustawy z 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (tekst jednolity: Dz.U. 1998 r. Nr 120, poz. 787), uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z art. 64 ust. 3 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz w związku z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 z późn. zm.), stanowi podstawę prawną rozstrzygnięcia sporu o ustalenie czynszu należnego do dnia 10 lipca 2001 r. z tytułu najmu lokali, położonych w domach stanowiących własność osób fizycznych, nawiązanego w sposób określony w art. 56 ust. 1 wymienionej ustawy.**

8. W uchwale z 17 lipca 2003 r. sygn. III CZP 43/03 Sąd Najwyższy wyjaśnił dwa zagadnienia: datę rozpoczęcia biegu terminu i okres przedawnienia roszczenia zwrotnego poręczyciela, który spłacił dług dłużnika głównego oraz czynności tego poręczyciela prowadzące do przerwania biegu terminu przedawnienia. Wątpliwości sądu drugiej instancji były uzasadniane m.in. tym, że poręczycielem był Skarb Państwa a dług powstał ze stosunku w ramach działalności gospodarczej. Treść uchwały jest następująca: „1. **Roszczenie nabyte przez poręczyciela na podstawie przepisu art. 518 1 pkt 1 k.p.c. przedawnia się w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużnika głównego.**

2. Dochodzenie przez Skarb Państwa roszczenia cywilnoprawnego w drodze niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej nie przerywa biegu przedawnienia tego roszczenia.

9. W uchwale z 3 lipca 2003 r. sygn. III CZP 39/03 udzielono odpowiedzi na zagadnienia prawne, czy przy wpisie wieczystego użytkowania w księdze wieczystej (dział I – O) podlega ujawnieniu termin rozpoczęcia i zakończenia robót określony w umowie o przedłużeniu terminu zabudowy. Uchwała stwierdza: „Termin rozpoczęcia i zakończenia robót, określony w umowie o oddaniu gruntu Skarbu Państwa lub gruntu należącego do jednostek samorządu terytorialnego bądź ich związków w użytkowanie wieczyste w celu wzniesienia budynków lub innych urządzeń, nie podlega ujawnieniu w dziale I – O księgi wieczystej”.